



Wydział Nauk Społecznych
Instytut Psychologii

Anna Matusiak

V Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych”
15. 12. 2022r.

Notatka sporządzona na potrzeby
Studenckiego Koła Naukowego Psychologii Wspomagania Rozwoju Człowieka
„Auxilium ”

Kraków 2022

Notatkę przygotowano według poniższych punktów:

1. Co nie było mi wcześniej znane ?
2. Co mnie najbardziej zaintrygowało ?
3. Jakie wątki, tematy warto wykorzystać ?
4. Nowe pojęcia.
5. Cytaty.
6. Bibliografia.
7. Filmografia.
8. Jak powinna być zorganizowana dobra konferencja ?
9. Podstawowe wymiary dobrej prezentacji własnej.
10. Co wyniosłam z udziału w konferencji ?

Ad. 1.

Radio Leliwa i audycja współprowadzona przez dr. Małgorzatę Makowską „Coś optymistycznego”. Ponadto, program komputerowy „Deli” do generowania obrazów według zadanych wskazówek.

Ad. 2.

Prelekcja dr. Małgorzaty Makowskiej była dla mnie najbardziej wartościowa. Słuchając miałam refleksję, że mówi moimi myślami. Dr. Makowska implementuje do swojej pracy wybrane elementy z różnych dyscyplin te elementy, które są najbardziej użyteczne. Wystąpienie było dla mnie najistotniejsze gdyż to o czym mówiła było bezpośrednio związane z praktycznym zastosowaniem określonego narzędzia do pracy indywidualnej z drugim człowiekiem. Jestem zainspirowana tworzonymi przez Dr. Makowską bajkami spersonalizowanymi – tworzonymi dla pacjentów indywidualnie w zależności od tematu, nad którym prowadzona jest praca z pacjentem. Wykorzystanie bajki spersonalizowanej metafor i symboli w pracy coacha/ trenera/ psychologa – bezcenne.

Ad. 3.

Ćwiczenie w tworzeniu bajek spersonalizowanych.

Ad. 4.

Muminkologia, zeshrekowany.

Ad. 5.

Bardzo spodobał mi się prezentowany przez mgr. Magdalenę Kaliszewską-Henczel fragment książki „Powieki”. Nie jestem w stanie przytoczyć cytatu, był obszerny, parafrazując – bohater książki – Mysz, pierwszy raz w życiu przewraca się na plecy.. i pierwszy raz w życiu ma możliwość zobaczyć niebo.. Teraz kiedy już mogła się na nie napatrzyć, obraz nieba zostanie pod jej powiekami na długo, niewykluczone, że na zawsze.. Dla mnie fantastyczne, symboliczne przesłanie. Mając możliwość zobaczyć coś wspaniałego, coś co nas zachwyca lub wzrusza, co budzi nasze przyjemne odczucia już zawsze ten obraz może zostać z nami pod powiekami, co więcej możemy go przywołać pod powieki zawsze kiedy będziemy tego potrzebować.

Ad. 6.

„Bajkoterapia”, „Bajki terapeutyczne” – Maria Malicka

„W poszukiwaniu odrobiny pocieszenia” Biblioterapeutyczny potencjał utworów Astrid Lindgren z perspektywy narratologii i psychoanalizy literackiej - Dymel-Trzebiatowska Hanna

„Szkarałtny kaczonek” – Hans Christian Andersen

„Powieki” – Zenon Fajfer

„Szkoła jest podróżą” – Torin Finser

Ad. 7.

Shrek – wszystkie części. Co do pozostałych dwóch filmów, o których była mowa.. Z zasady nie oglądam filmów grozy, horrorów, filmów nacechowanych silnie przemocą, agresją, strachem. Tak jak wspomniała dr. Makowska, z punktu widzenia naszego ukształtowania neurobiologicznego nasz mózg – neurony lustrzane nie rozpoznają co jest fikcją, dlatego należy być ostrożnym i w wyważony sposób dawkować sobie tego typu obrazy. W związku z powyższym tytułów dwóch pozostałych filmów, o których była mowa w trakcie prelekcji nie zanotowałam. Co do zasady oba filmy grozy uważam za mało powiązane z przedmiotową tematyką konferencji, nawet jeśli prelegent chce nazywać je „bajkami dla dorosłych”.

Ad. 8.

W mojej ocenie konferencja była prowadzona prawidłowo zważywszy na format spotkania on-line. W mojej subiektywnej ocenie brak obecności prelegenta i brak informacji o nieobecności nieco obniża ważność spotkania, jednak biorę pod uwagę możliwość zaistnienia sytuacji losowej, na które czasem każdy z nas nie ma większego wpływu. Bywają sytuacje niespodziewane pozostające poza naszą możliwością kontroli. Prowadząca zapowiadała kolejnych prelegentów, którzy tytułem wstępu krótko mówili o tym czym się zajmują, w czym się specjalizują. Wolałabym jednak format zapowiedzi w postaci imię i

nazwisko + nazwa uczelni + informacja o wydziale, a następnie krótki wstęp o sobie, swojej pracy. Dla mnie byłoby to bardziej uporządkowane i przejrzyste.

Ad. 9.

W mojej ocenie konferencja prowadzona on-line wymaga, również tak jak w rzeczywistości lub tym bardziej możliwości spotkania się wizualnego. Niektórzy z prelegentów przedstawiali przygotowane przez siebie wystąpienia bez łączności wizualnej – uważam, że obniża to wartość wystąpienia, a może być nawet postrzegane jako nietakt w stosunku do uczestników. Wykluczam z powyższego sytuację losową w postaci nagłych problemów technicznych, co zrozumiałe. Uważam również za istotne to aby w tle przy włączonej kamerze nie było widoczne całe wnętrze z różnymi jego elementami użytkowymi stanowiącymi wyposażenie życia codziennego. W moim poczuciu estetyki takie wnętrza widoczne w tle rozprasza, skupia uwagę na elementach wyposażenia, obniża wartość wystąpienia. O ile widoczność domowej biblioteczki jest jak najbardziej miła dla oka, o tyle fotele, stół, elementy garderoby zdecydowanie już nie. Równie istotnym elementem poza tym co mówimy jest również to jak się prezentujemy czyli nasz strój, który powinien być odpowiednio dobrany do okoliczności – t-shirt i koszulę w kratę uważam za strój niedostosowany do okoliczności, nawet jeśli tematyka spotkania ma dotyczyć baśni i bajek.

Ad. 10.

Poczucie, że istotne jest aby przede wszystkim mówić na temat i dla odbiorców. Nie naciągać tematu, aby na siłę wpisać się choćby tytułem prelekcji w tematykę konferencji. Mówić rzeczowo, zwięźle, płynnie. Mieć dobrze zgłębioną prezentowaną tematykę, tak aby nie być zaskoczonym zadawanymi pytaniami przez uczestników. Oczywiście, pytania bywają różne ze względu na stopień wnikliwości. Mam jednak poczucie, że w przypadku kilku prelegentów prezentowany temat był potraktowany dość powierzchownie, choć chcę wierzyć, że wynikało to jedynie ze stosunkowo krótkiego czasu, który każdy posiadał. Ważny element lub najistotniejszy to poczucie samokrytyki wobec prezentowanych treści versus tematyka przedmiotu. Mam poczucie, że ostatni z prelegentów „odleciał” bardzo daleko.. Warto skonfrontować przygotowane treści z innymi osobami, znajomymi, osobami z kręgu zawodowego. Dzięki temu zyskamy perspektywę odbiorcy. Otrzymamy odpowiedź - czy to co chcemy przekazać jest tym co odbiorca dostrzega i słyszy – to kluczowe ! Z konferencji wzięłam to co dla mnie najistotniejsze. Wiele ciekawych pozycji literatury z obszaru związanego z bajkoterapią. Fragmenty wypowiedzi, które zostaną ze mną na długo, które chciałabym pamiętać aby móc ich siłę, moc i symbolikę przekazywać innym. Poczucie i nadzieję, że istnieją osoby, które mogą pełnić rolę autorytetu i mentora.

Dziękuję za możliwość wzięcia udziału w konferencji. *Anna Matusiak*

Piętnastego grudnia o godzinie o godzinie 9.00 pięcioro członków koła naukowego Auxilium zasiadło wygodnie, zapewne z kubkiem ulubionego napoju, przed komputerami. Rozkoszując się myślą o dniu wolnym od pracy z nieskrywaną ciekawością poznawczą, połączyłam się na platformie komunikacyjnej z pozostałymi uczestnikami konferencji naukowej „Baśnie i Bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych”. Celem działalności naszego koła naukowego w tym roku jest zgłębianie warstwy symbolicznej baśni oraz mitów, dlatego też konferencja wydawałaby się być idealną okazją do pogłębienia naszej wiedzy w tym temacie. Czas trwania konferencji wynosił około ośmiu godzin, tematy wystąpień były różnorodne- od przedstawienia sposobu powstawania bajki terapeutycznej dla dzieci z Ukrainy uciekających przed wojną, po bajki z krainy pełnej powieści, czyli Słowińskiego Parku Narodowego.

Podczas konferencji, szczególnie zaciekały mnie dwa wystąpienia- „Alicja w krainie filmów. Filmoterapia aktywna dla dzieci onkologicznych” wygłoszone przez Małgorzatę Jakubowską oraz „Bajka, metafora i symbol jako narzędzie stosowane w coachingu” przedstawione przez Małgorzatę Makowską. Pierwsza z wymienionych prezentacji dotyczyła angażowania dzieci zmagających się z chorobą nowotworową w tworzenie filmu w myśl idei wykorzystania realizacji filmu jako elementu psychoterapii. Dzieci nie tylko miały stać się aktorami, ale także reżyserami i scenarzystami. Prowadziły castingi, a także organizowały premierę filmu. Warsztaty na których odbyła się filmoterapia, miały miejsce w Rogowie w 2017 roku. Równolegle powstawał film dokumentalny oraz zostały przeprowadzane wywiady, po przeanalizowaniu których opisano jaki wpływ miała ta forma filmoterapii na onkologiczne dzieci biorące w niej udział. Odkryto zmiany w mentalności dzieci z pasywnej na aktywną, zbudowanie wspólnoty z poszanowaniem pracy, uczuć i słabości jej członków, zmiana samooceny oraz tożsamości, wzmocnienie oraz zdobycie siły do walki z chorobą. Niezwykle zainteresował mnie temat zmiany tożsamości u dzieci biorących udział w tym projekcie. Mali pacjenci na czas warsztatów, zaprzestali spostrzegania siebie przez pryzmat choroby. Ich nową tożsamością okazało się bycie aktorem, reżyserem czy scenarzystą. Dzięki temu, na ten czas, sensem ich egzystencji nie było zdrowienie, czy chorowanie, ale tworzenie filmu, dzięki czemu choroba stała się tylko dodatkiem, a nie głównym sensem życia. W filmoterapii można dostrzec ogromny potencjał i wykorzystać go do pomocy osobom w trudnych sytuacjach życiowych. Takimi miejscami, gdzie mogłyby zostać z powodzeniem przeprowadzone tego typu

oddziaływania terapeutyczne, mogą być domy spokojnej starości, szpitale, domy dziecka, czy domy pomocy społecznej.

Druga z wyżej wymienionych konferencji dotyczyła wykorzystywania bajek oddziaływaniach coachingowych. Bajki od zawsze były wykorzystywane do tłumaczenia porządku świata, nauczania o wartościach, czy mądrości życiowej. Pomagają one rozumieć emocje, uczą nas jak radzić sobie z różnymi trudnościami, przez co pełnią także funkcję terapeutyczną. Najciekawszą ich funkcją jest jednak pomoc w trafianiu do treści nieświadomych odbiorcy. Zdarza się niejednokrotnie tak, że możemy być świadomi swoich problemów i pragniemy nad nimi pracować, ale dopiero dzięki baśni odkrywamy w sobie siłę do przewyższania trudności, czy uzyskujemy nowe spojrzenie na istniejące w nas bariery. Klienci słuchając bajek uzyskują wgląd we własną sytuację i dzięki temu są w stanie wypracować nowe strategie działania.

Nie zabrakło także wystąpień, które inspirują do działania- indywidualnego, czy też w charakterze koła naukowego. Jedno z wystąpień- „Baśń jako uniwersalny tekst kultury, materiał edukacyjny oraz przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych” wygłoszone przez dr. hab. Danutę Jastrzębską- Golonkę poruszało temat interpretacji bajek na drodze określonego kodu subkulturowego. Prelegentka wskazała na ważne elementy występujące w baśniach, takie jak: zwierzęta, przedmioty, zjawiska przyrodnicze, wartości estetyczne oraz przesłanie moralne dla czytelnika. Zostały omówione poszczególne motywy znajdujące się w baśniach Hansa Christiana Andersena, a także ich znaczenia. Baśnie te, zawierają wszystkie wymienione powyżej elementy, dzięki czemu mogą być one doskonałym materiałem dydaktycznym- pobudzają one rozwój emocjonalny, kształtują świadomość językową i twórczą młodego odbiorcy. Zostały przedstawione znaczenia wybranych elementów znajdujących się w baśniach H. CH Andersena. Szczególnie zainteresowało mnie znaczenie śmierci w tychże bajkach. Śmierć w bajkach Andersena nie jest odwracalna jak w większości baśni, nie jest ona bezpieczna, ale jest dobra pomimo to, ponieważ niesie ona ukojenie oraz pozwala wejść do szczęśliwej krainy, tym samym niesie ze sobą wartości religijne- wiarę w szczęśliwe życie z Bogiem. Ze względu na charakter działalności naszego koła naukowego, moją uwagę zwróciły także interpretacje poszczególnych archetypów wymienionych przez panią doktor w prezentacji. Były to archetypy dziecka, matki oraz dziecka. Dziecko przedstawiane w baśniach jest dobre i dzielne, a także odznacza się niewinnością i czystością charakterystyczną dla tego okresu życia- dzieciństwa. Archetypy te możemy spotkać w baśniach: „Dziki łabędzie”- Eliza, „Królowa śniegu”- Gerda, Calineczka. Jeśli tym wartością zagraża jakieś niebezpieczeństwo, baśń pokazuje, że trzeba pokonać wszelkie trudności, aby je odzyskać- Kaj z „Królowej

śniegu”, Inger z baśni „O dziewczynce, która podeptała chleb”. Archetyp matki przejawia takie wartości jak miłość, dobroć, oddanie, kojarzone są z nią ciepło domowego ogniska, poczucie bezpieczeństwa, a także wsparcie w trudnych chwilach. Jej przeciwieństwem, szczególnie w baśniach Braci Grimm, jest macocha, uosobienie zła. Archetyp babci, ukazuje babcię jako tę, która dała początek matce i symbolizuje w baśniach Andersena te same wartości, które symbolizuje postać matki, wzbogacając je dodatkowo o wartość doświadczenia i tajemnicy.

Na koniec chciałabym podzielić się kilkoma słowami- w co chciałabym wierzyć- konstruowanej krytyki, jednak ten akapit powstaje głównie pod wpływem uczucia żalu i rozczarowania wywołanego konferencją. Sposób w jaki konferencja została zorganizowana był dla mnie rozczarowujący. Czynnici uczestnicy konferencji niejednokrotnie nie potrafili ująć głównego sensu swojej wypowiedzi, zostawiając odbiorcę z poczuciem niezrozumienia i chaosu. W większości wystąpień nie potrafiłam odnaleźć w głównego tematu konferencji, czyli „Bajki i baśnie jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych”. Z pewnością została przedstawiona różnorodność wykorzystania bajek i baśni w otaczającej nas codzienności, jednakże zabrakło merytorycznych dyskusji, czy praktycznego zastosowania prezentowanej wiedzy o bajkach. Proponowałabym, następnym razem, bardziej wnikliwą analizę nad wyborem tematów prezentacji. Pragnęłam dowiedzieć się więcej na temat znaczenia bajek i baśni w naszym codziennym życiu, ich zastosowania w terapii, czy odczytywania symbolicznych znaczeń. Pokładałam ogromne nadzieje w rozwinięciu tematu interdyscyplinarności badań naukowych nad bajkami i baśniami. Liczyłam, że zostaną przedstawione wyniki badań nad skutecznością bajkoterapii oraz że zostaną przedstawione metody pracy z bajkami. Niestety niewiele z wygłoszonych prezentacji zapadło w pamięć, a jeszcze mniej dało nowy ogląd na baśnie i bajki. Jednakże nie można odmówić braku profesjonalizmu pani prowadzącej konferencję. Zapowiedzi tematów wystąpień oraz prelegentów, a także prowadzenie dyskusji, która miała miejsce w komentarzach, były utrzymane na wysokim poziomie, pomimo domowego klimatu jaki miał udział w konferencji online.

Udział w V Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych” był dla mnie doświadczeniem niosącym wiele emocji, szczególnie, że była to moja pierwsza aktywność tego rodzaju. Pomimo, że mój udział ograniczył się jedynie do słuchania wystąpień lub ich ewentualnego komentowania na dostępnym czacie online. Po przeczytaniu harmonogramu wiedziałam, że nie wszystkie tematy należą do kręgu moich większych zainteresowań. Na niektóre wystąpienia czekałam z niecierpliwością, a inne postrzegałam jako przyjemny dodatek, który w jednym przypadku okazał się wyjątkowym zaskoczeniem. Nie obyło się także bez rozczarowań, które również niosą za sobą naukę. Jak mówi polskie przysłowie, jedno jest pewne: „jeszcze się taki nie urodził, co by każdemu dogodził.”

Dwa wystąpienia trwały dla mnie zdecydowanie za krótko i uważam, że zasługują na szczególne wyróżnienie. Pierwszym z nich było wystąpienie Pani Magdaleny Kaliszewskiej-Henczel pt. „Powieki: bajka dedykowana pamięci Janusza Korczaka” - w świetle dziecięcych interpretacji. Wystąpienie przybliżyło sposoby interpretacji książki „Powieki” Michała Rusinka przez dzieci. „Powieki” to opowieść o polnych myszach, które uciekają przed ogniem. Niestety jedna z nich się przewraca lądując na plecach. Myszka pierwszy raz w swoim życiu widzi niebo i postanawia namówić pozostałe towarzyszek ucieczki do położenia się na plecach, aby ten piękny widok pozostał już z nimi na zawsze, pod ich powiekami. W trakcie analizy dzieci były zapoznawane z wizualizacjami, treścią bajki oraz tworzyły prace plastyczne, które polegały na dokończeniu rozpoczętego rysunku, na którym było widać uciekającą myszkę. Większość dzieci w swoich dziełach artystycznych ratowała myszy, które docierały do szczęśliwych miejsc. Może to świadczyć o tym, że dzieci nie zgadzają się na cierpienie bezbronnych. Nie obyło się bez historii tragicznych (np. śmierć rodziców myszki), natomiast ich ilość była marginalna. Dostrzegłam w tej pozycji potencjał do pracy z dorosłymi. Bajki nie są przeznaczone wyłącznie dla najmłodszych, to uniwersalny tekst kultury, który nie ma jednej definicji i może służyć każdej grupie wiekowej. Pytanie brzmi, czy mamy odwagę z tego korzystać?

Pani Małgorzata Makowska i jej wystąpienie pt. „Bajka, metafora i symbol jako narzędzia stosowane w coachingu” uchyliła dla mnie zupełnie nowe, do tej pory zamknięte, drzwi mojej ewentualnej kariery zawodowej. Słyszac „coaching” miałam przed oczami rzucanie pustych haseł przez „ludzi sukcesu” do sali pełnej osób, które zapłaciły niemałe pieniądze za magiczną odmianę swojego życia. Nic bardziej mylnego. Poruszył mnie jeden

szczególny cytat: ‘‘DAWNO, DAWNO TEMU, ZA GÓRAMI ZA LASAMI ŻYLI SOBIE LUDZIE. NO I JAK TO LUDZIOM ZWYKLE BYWA, MIELI PROBLEMY... CHCIELI JEDNEJ RZECZY, A ROBILI CAŁKIEM INNĄ. DZIWNE. NIEPRAWDAŻ? ALE PEWNEGO DNIA POJAWIŁ SIĘ CZARODZIEJ, KTÓRY POMAGAŁ JE ROZWIĄZAĆ, A IMIĘ JEGO BRZMIAŁO **COACH**’’. Coaching to metoda pracy z potencjałem ludzkim, którego istotą jest odblokowanie zasobów osobistych w celu maksymalizacji dokonań i działań danej osoby. Co ważne, aby osoba sama odkrywała siebie podczas rozmowy, wyznaczała sobie cele i pobudzała motywację do działania. Wykorzystanie bajki w coachingu jest wspaniałym narzędziem pozwalającym stworzyć szczególną narrację, dzięki której klient może przyglądać się sytuacji podobnej do własnej, ale tak by samodzielnie mógł przepracować swój problem, dzięki identyfikowaniu się z bohaterem opowieści. Wcale nie muszą to być znane i istniejące na rynku pozycje. Nic nie stoi na przeszkodzie tworzenia własnych bajek, z którymi będziemy pracować. Jest to niesamowicie twórcze i fascynujące, bo bajki sprawdzają się z każdą grupą wiekową.

Chcę przybliżyć kilka cytatów i przemyśleń, które się we mnie narodziły w trakcie trwania konferencji.

‘‘Nie mając opowieści, nie mamy niczego.’’

- Czym jest więc życie bez opowieści i jak miałoby wyglądać?

Czy jest osoba, która może powiedzieć, że nie ma w swoim życiu opowieści?

Czy życie samo w sobie jest już opowieścią bez konieczności werbalizacji?

‘‘Bajki, tę jedyną rzecz, dla której warto żyć’’

- Czy każdy z nas tworzy własną bajkę? A może dążymy do tego, aby nasze życie było ‘‘jak z bajki’’?

Rozmowa to właściwa jedynie człowiekowi, unikalna zdolność umysłową związana ze zdolnością do posługiwania się mową. Może dlatego to właśnie bajka, jest tym powodem, dla którego warto żyć?

Niesamowitym doświadczeniem było dla mnie słuchanie jednego wystąpienia, którego za bardzo nie zrozumiałam. Dotyczyło ono opowieści o zewnątrz, które nas otacza. Opowieść, to nie tylko to, co zwerbalizowane. Ale również to, co widzimy w otaczającym nas świecie, naturze czy architekturze. Osoba prezentująca nie opowiedziała tego w sposób dla mnie zrozumiały, treść była przedstawiona chaotycznie i ciężko mi było złapać punkt spójny całej historii. Jest to jednak dla mnie wskazówka, jak nie powinno wyglądać wystąpienie na konferencji.

Całą konferencję odbieram jednak pozytywnie, część materiału uważam za użyteczny, część całkowicie mogłaby dla mnie zostać pominięta. Uczestnicy mieli za mało czasu na wystąpienia. Postawiłabym na jakość, a nie na ilość. Każdy temat został zaledwie liźnięty, bez możliwości większego pogłębienia, co mogło być dla uczestników frustrujące. Przez zbyt krótki czas pozostawiony na dyskusję, nie było czasu na przerwę, co spowodowało przeciążenie poznawcze i konieczność opuszczenia kilku wystąpień. Być może wynika to z trybu zdalnego, w jakim została przeprowadzona konferencja. Niemniej jednak, doświadczenie tego typu poszerzania horyzontów było dla mnie wyjątkowe i mam nadzieję, że to pierwsza, lecz nie ostatnia konferencja naukowa z moim udziałem.

Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. “Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych”

Ogólnopolska konferencja naukowa pt “Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych” odbyła się 15 grudnia 2022 r. W moim sprawozdaniu odniosę się tylko do wystąpień, które szczególnie zapadły mi w pamięć.

Wystąpienie pt. “Bajki narzędzie prewencji psychologicznej”, zostało poprowadzone przez dr hab. Justynę Ziółkowską, prof. SWPS. Temat skupiał się na możliwości wykorzystania bajki jako narzędzia prewencyjnego. Pani Justyna zaprezentowała bajkę „Ola, Borys i nowi przyjaciele”, która została stworzona jako wsparcie dla dzieci uchodźców. Bajka przedstawia trudności, z którymi mierzą się zarówno dzieci z Ukrainy, jak i polskie dzieci w obecnej sytuacji. Bajka ma na celu przedyskutowanie trudności, z którymi się mierzą, problemów które doświadczają. “W szczególności mogą to być trudności komunikacyjne, wzajemna zazdrość czy poczucie niesprawiedliwości oraz poczucie osamotnienia”. Było to ciekawe przedstawienie praktycznego wykorzystania narzędzia prewencyjnego. Niestety czuję, że temat nie został wyczerpany. Brakowało mi szczegółowej oceny skutków zastosowanych rozwiązań, tego jak stworzone rozwiązanie rzeczywiście pomogło dzieciom i jak same dzieci oceniają takie bajki oraz ich efekty.

Kolejny ciekawy panel dot. filmoterapii aktywnej dla dzieci z chorobami onkologicznymi. Był to kolejny przykład praktycznego zastosowania narzędzia. Bardzo spodobało mi się przedstawienie wyników filmoterapii, które wykazały “zmianę mentalności dzieci z pasywnej na aktywną, zbudowanie wspólnoty z poszanowaniem pracy, uczuć i słabości innych uczestników, przemodelowanie własnej samooceny i tożsamości i, co najważniejsze, wzmocnienie i zdobycie siły do walki z chorobą”. Wystąpienie przedstawiło wspaniały sposób, w jaki bajka oraz wiedza o nich może zostać wykorzystana w praktyczny sposób i przynosi to pozytywne efekty.

Ostatnie wystąpienie, które szczególnie przykuło moją uwagę dotyczyło wykorzystania baśni w reklamie. Dowiedziałam się z niego, że skojarzenie z baśnią może wywoływać uczucie nostalgii, co zwiększa uległość odbiorcy. Rozpoznanie baśniowego motywu wywołuje w odbiorcy satysfakcję, a ta zwiększa wartość reklamy. Sam produkt zaczyna się jawić jako “cudowny przedmiot”, który gwarantuje magiczne rozwiązanie problemu (szczęśliwe zakończenie).

Konferencja “Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych” dotyczyła ciekawych tematów związanych z tematem bajek oraz baśni, jednak jedynie ich dotyczyła. Krótki czas poświęcony na poszczególne wystąpienia sprawiał, że kończyły się one w mgnieniu oka, nie pozwalając przedstawiającym osobom na rozwinięcie poruszanych tematów. Cała konferencja bardzo na tym traciła, zwłaszcza, że część paneli była mniej interesująca i można było z nich zrezygnować, a pozostały czas poświęcić na bardziej interesujące/znaczące tematy. Niemniej, uważam, że było to ciekawe doświadczenie, które nauczyło mnie, trochę na anty-przykładzie, jak powinna wyglądać konferencja oraz na co zwrócić uwagę podczas swoich własnych wystąpień.

REFLEKSJE ZWIĄZANE Z UDZIAŁEM W V OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI „Baśnie i bajki jako przedmiot interdyscyplinarnych badań naukowych”

15. XII. 2022r.

1. Co nie było mi wcześniej znane?
2. Co mnie najbardziej zaniepokoiło?
3. Jakie wątki, tematy warto wykorzystać?
4. Nowe pojęcia.
5. Cytaty.
6. Bibliografia.
7. Filmografia.
8. Jak powinna być zorganizowana dobra konferencja?
9. Podstawowe wymiary dobrej prezentacji własnej.
10. Co wyniosłam z udziału w konferencji?

Ad. 1

- ... idea, że „baśni Andersena pisane były dla dzieci” 😞 uczono mnie (w różnych miejscach) że jest inaczej ... (muszę doczytać),
- ... bajki prewencyjno-interwencyjne wspierające rodziny uchodźców z Ukrainy „*Ola, Borys i Nowi Przyjaciele*” (Justyna Ziółkowska)
- ... opowieść „*Powieki*” (Rusinek: „lekcja korczakowska trwa: *Po-WIEKI* ”) <https://www.oifp.eu/produkt/korczak-program-powieki/> (do zdobycia, co zdaje się – **NIE BĘDZIE ŁATWE?**)

Książeczka ukryta w książce. Na końcu, w tylnej okładce programu do musicalu „Korczak” znajduje się skrytka, a w niej prawdziwy skarb – książeczka pt.: „Powieki” Michała Rusinka, autora pozycji dla dzieci, sekretarza zmarłej niedawno noblistki Wisławy Szymborskiej. **Zaledwie 16 stron, na każdej nie więcej niż 100 słów, a otwierają taką mentalną przestrzeń, w której można latać.** Opowiadka nie stawia ostro pytań, nie jest natrączywa, tylko przynosi zadumę nad tym, czy można zamykać oczy gdy dookoła pożar i znikąd ratunku, na ile prawdziwy jest świat, który nosimy pod powiekami? Może prawdziwszy? Czy warto go pielęgnować? **Czy odchodząc bez strachu, z radością, z zatrzymanym w migawce oczu pięknym widokiem trafimy w lepsze miejsce? Wygrywamy? Co?** Te pytania musiał zadawać sobie też Stary Doktor idąc na czele swojej roześmianej gromadki do komory gazowej. Choć książeczka opowiada o szaroburzych myszkach (z których jedna jest bardziej bura), parafrazując Korczaka można powiedzieć: **„To nie jest historyjka dla dzieci, ale dla ludzi”.** Dla dzieci specjalną przestrzeń do latania tworzą też niezwykle ilustracje Oli Cieślak. Proste, ale niebanalne rysunki myszek i łąkowych roślin, z kreską skupioną na ładnych rzeczach w świecie, którego kolory są nieoczywiste i raczej szarawe, plamiste. Krój czcionki przypomina żydowskie tradycje piśmiennicze, przywołuje Torę, tak jak ozdobne motywy i desenie. Dzięki temu mała książeczka i duża książka korespondują ze sobą, tworząc dopełniającą się całość.

Tekst: Michał Rusinek Ilustracje: Ola Cieślak Opracowanie graficzne i skład: Ola Cieślak Korekta: Anna Nalikowska Druk: Alter Studio Opera i Filharmonia Podlaska – Europejskie Centrum Sztuki w Białymstoku, 2012

- ... aktywna filmoterapia dla osób z chorobą nowotworową (i innych)
- ... generator obrazu „DALI”

Ad. 2

- ... rola neuronów lustrzanych w przechowywaniu i „ożywianiu” bohatera opowieści we własnym umyśle (MM)
- ... styl pracy coachingowej sięgającej po opowieść („bajka jako OSOBISTA opowiadka z przesłaniem” (opowieści: *O Kormoranie*; *O Kierowcy/ Woźnicy*; *O Czarodzieju Snów*; *Bajka o Kobiecie i Gruszy*)

Ad. 3

- ZDECYDOWANIE „Powieki” (Rusinek) wraz z konkretnymi technikami pracy z dziećmi („Wiadromiecz”/ dorysowywanie do przygotowanego wcześniej motywu głównego)

DOSTRZEC PIĘKNO ŚWIATA – CHOĆBY NA CHWILĘ...

→ POLECAM: Yan Martel „Beatrycze i Wergili” (*GRY DLA GUSTAWA*)

- przypomnienie o możliwości (konieczności?) PERSONALIZACJI opowieści w kontakcie z odbiorcą/ klientem
- Małgorzata Markowska: mmarkowska@ujk.edu.pl (a Sandomierz jest piękny 😊 ...)

→ POLECONE: radio [Leiwa.pl](http://radio.Leiwa.pl) audycja “Coś dobrego”
FM (poniedziałki 12.15 i 20.30)

- Nowe trendy:

→ kompetencje odbiorcy (homogeniczne czy wieloadresatowe)
→ obecność ilustracji (powieść graficzna)
→ funkcja edukacyjna a estetyczna (egalitaryzm a elitaryzm)
→ nowe gatunki baśni disnejowskiej („Elcanto”)
→ nowe (pod)gatunki filmowe dla dorosłych („podniosły horror”)

Ad. 4

- “Być Zeshrekowanym” (*to be Shreked*)

→ What is Shreked?



During production, animators who failed while working on other projects, such as *The Prince of Egypt*, were often sent to work on *Shrek*. The reassignment was known as being "Shreked" and being sent to "the Gulag".

- nowy (pod)gatunek filmowy *ELEVATED HORROR* („uwznioślony horror”):

Art horror or **arthouse horror** (sometimes called **elevated horror**)^{[3][4][5]} is a **sub-genre** of both **horror films** and **art-films**. It explores and experiments with the artistic uses of horror: https://en.wikipedia.org/wiki/Art_horror (przykłady: *Czarny Łabędź*, Aronofski, 2010)

→ Studio A24 (renesans folk-horroru)

- **Byliny. Opowieści o bohaterach** (tradycyjne ruskie lub rosyjskie opowieści epickie): <https://strefakultury.pl/wp-content/uploads/2021/01/Byliny-to-nie-bliny-broszura.pdf>



Ad. 5

- Pratchett („Świat Dysku”):

→ *Umrzemy mając w oczach baśniowe krainy...*

- Rusinek (o „Powiekach”):

→ „przestrzeń do latania: Czy odchodząc bez strach, z radością, z zatrzymanym w migawce oczu pięknym widokiem trafimy w lepsze miejsce? Wygrywamy? Co?

→ *Literatura, która sama wybiera sobie adresata* (por. *Cień wiatru*, Zaffon)

- Teays:

→ [...] *nie mając opowieści nie mamy niczego...*

- [Autor...?]

→ *Co nie jest już możliwe w rzeczywistości – jest możliwe w bajce...*

(*W środku jesteśmy baśnią*, Myśliwski)

Ad. 6

- Church, D. (2021). *Post-horror. Art, genre and Cultural Elevation*. Edinburg University Press.
- Kozubek, M. (2017). *Filmoterapia*. Gdańsk: Słowo/ Obraz/ Terytoria.
- Peele, J., Ari, a., Eggers, R. (2019). *Post horror movie genre*. _____ -
- Rusinek, M. (2012). *Powieki. Bajka dedykowana pamięci Janusza Korczaka*. Rysunki: Ola Cieślak.
- Sobczyk-Kubiak, A. (2019). Rola bajki, baśni i metafory w kształtowaniu tożsamości dziecka i człowieka dorosłego. W: J. Zimny (red.), *Rodzina Księżką Życia* (s. 129-140). Katowice. Dostępne on-line:
http://www.pedkat.pl/images/ksiazki/Rodzina_ksi%C4%99g%C4%85_%C5%BCycia.pdf

„Nie rodzimy się wyposażeni w ową chęć życia zwaną instynktem samozachowawczym – chęć życia jest rezultatem. Aby chcieć żyć – trzeba najpierw zaznać, iż miło żyć. Że chęć życia jest następstwem realnego zaznania pomyślnej, pozytywnej, przynoszącej dziecku satysfakcję, osobowej więzi z drugim człowiekiem. To, co istotnie ludzkiej nieodzowne do podjęcia życia, to nie samo biologiczne narodzenie się, ale przeżycie własnej wartości osobowej – przeżycie, które są, lub nie są zdolni przekazać dziecku ci, na których zdane jest w swej dziecięcej zależności. Istotą możliwości – bądź niemożności życia ludzkiego są międzyludzkie relacje osobowe - „fakty” są nośnikami relacji osobowych, nośnikami ludzkiego sensu” (B. Bettelheim, Cudowne i pożyteczne: znaczenie i doniosłość baśni. Za: *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, 1(49), 173-186. 1980)

Aby to nawiązywanie relacji było możliwe, dziecko musi przejść długą drogę wśród ludzi od istoty zależnej i skoncentrowanej na sobie, do stania się osobą zdolną do nawiązywania dojrzałych relacji z innymi i budowania swojego życia. Ważnym elementem pomagającym mu w zrozumieniu świata i samego siebie na odpowiednim dla jego możliwości percepcyjnych i emocjonalnych są baśnie, które za pomocą symboli i metafor trafiają głęboko do dziecięcej duszy, niosąc spory ładunek wiedzy o świecie na grzbietach emocji dostępnych dla umysłu dziecka.

Bettelheim wskazuje następujące role metafor i baśni w rozwoju i wychowaniu dziecka:

1. Baśnie odnoszą się do pierwotnych instynktów.
2. Pomagają poradzić sobie z trudnymi sytuacjami, lękiem separacyjnym, własną ciemną stroną osobowości oraz lękami.
3. Są źródłem wiedzy o świecie na poziomie symbolicznym.
4. Podejmują trudne tematy jak śmierć, utratę miłości rodziców.
5. Bardzo wyraźnie odgraniczają dobro od zła – dobro zawsze zwycięża.
6. Łączą świat realny z fikcyjnym umożliwiając percepcję i eksplorowanie rzeczywistości na poziomie mentalnym kilkulatka.
7. Odwołują się do fantazji, ale w sposób logiczny i zgodny z naturą – np. złota rybka spełnia życzenia, ale żyje w wodzie i trzeba ją wyłowić.
8. Posługują się metaforami i symboliką.
9. Przynoszą ulgę i ukojenie.

10. Niosą jasny przekaz co do kategorii moralnych.
11. Przekazują tradycje kultury.
12. Pełnią rolę terapeutyczną, pozwalają przygotować dziecko na przyszłe problemy, nazwać uczucia, ośwoić trudne emocje.
13. Rzeczywistość kreowana w baśniach jest zgodna z myśleniem dziecka. Dzięki temu pozwala zrozumieć świat i siebie, wprowadza porządek i ład, pokazując, jakie reguły rządzą światem.
14. Dając uporządkowany obraz świata, przewidywalny, tym samym buduje w dzieciach poczucie bezpieczeństwa.
15. Dzięki baśniom następuje przewyciężanie egocentrycznego sposobu myślenia. Postacie są jednowymiarowe- albo dobre, albo złe, piękne lub brzydkie, ich cele realizują się w działaniu.
16. Uruchamiają wyobraźnię dziecka, wyzwalają emocje, a one kształtują wrażliwość, prowadzą do intensywnego przeżywania różnych doznań. Stymulują empatię wobec tego, co czują inni, także zwierzęta i rośliny.
17. Baśnie uczą wyrażać uczucia, nazywać je i uświadamiać sobie. Jest to bardzo ważne w procesie komunikowania się z innymi, radzenia sobie z emocjami.
18. Dziecko uczy się, że warto przestrzegać zakazów, być dobrym, pokazując, że za takie zachowania spotyka nagroda i pomagają zinternalizować normy moralne.
19. Baśnie bawią, są pełnym wrażeń sposobem przeżywania, dostarczają dzieciom wiele przyjemności.
20. Baśnie przygotowują na następne etapy rozwojowe i ich trudy i problemy – np.. seksualność.
21. Dziecko identyfikując się z bohaterem ma możliwość dostępu do emocji do tej pory nieznanych i przeżycia ich w bezpieczny sposób.

Przykłady najbardziej znanych baśniowych metafor:

- **Kopciuszek** – kluczowy archetyp to przemiana. Z nieatrakcyjnych kobiet w atrakcyjne, zmiana życia przez wygląd – dziś mamy programy typu „Sablewska od stylu” - wartość kobiety związana jest z urodą. „Dobra” dziewczyna nie przeciwstawia się złemu losowi, jest dobra, pracowita i pomaga zwierzętom, „złe” siostry zajmują się sobą. Ta baśń niesie obietnicę szczęścia mimo początkowej niedoli, nadzieję, że mimo trudów nadejdą lepsze czasy. Mówi też o chęci dostosowania się do panujących wzorców – bucik występuje tu jako swoista miarka piękna – siostry obcinają sobie palce aby dopasować się do kanonu (dziś mamy popularne operacje plastyczne). Księżę natomiast jeździ po królestwie i szuka ideału nie pamiętając twarzy kopciuszka, jednak posługuje się miarką-pantofelkiem. Dobre zachowanie spotyka nagroda w postaci życia w luksusie, złe zachowanie spotyka zasłużona kara.
- **Śpiąca królewna** – dwanaście złotych talerzy występuje tu jako symbol męskości i trzynasta wróżka jako symbol kobiecości, czyli czegoś spychanego na margines i wzbudzającego lęk. Trzynasta wróżka jest niejako symbolem kobiecej biologii. Księżę jawi się jako wyzwolenie, ale

także swoista legitymizacja seksualności, „życia” królowej która biernie czeka na wybawiciela. Królowa która śpi nie decyduje o swoim życiu i ciele, czeka na mężczyznę, który ją z tego snu wyzwoli, nie przeżywa też świadomie swojego dojrzewania do seksualności, nie poszukuje aktywnie, czeka aż książę ją odnajdzie.

Socjalizacja w rodzinie jest procesem kluczowym dla tworzenia się tożsamości dziecka a potem dorosłego człowieka. Zachodzi ona od dnia urodzenia i warunkuje zarówno jakość funkcjonowania człowieka w świecie społecznym, jak i jego poczucie przynależności do określonej grupy i identyfikację z nią. Socjalizacja odbywa się na czterech płaszczyznach: biologiczno-popędowej, psychiczno-uczuciowej, świadomościowo-moralnej oraz społeczno-kulturalnej oraz obejmuje całą osobowość człowieka. W procesie socjalizowania wykorzystywane są następujące mechanizmy: modelowanie, uczenie się, warunkowanie instrumentalne, naśladownictwo, identyfikację i mechanizmy kontroli społecznej wzmacniającej lub osłabiającej określone zachowania. Oprócz takich działań bezpośrednich, ważne miejsce zajmuje również oddziaływanie symboliczne, za pomocą bajki, baśni i metafory. Baśnie pełnią ważną funkcję w socjalizowaniu oraz nabywaniu tożsamości, pomagają radzić sobie z trudnymi emocjami oraz pełnią funkcję objaśniającą świat i reguły w nim panujące.

WYCYZELOWANE DOŚWIADCZENIE/ ISTOTA “BYCIA CZŁOWIEKIEM” + powrót do równowagi// „W bajce nie jest bezpiecznie, ale jest dobrze...”

Ad. 7

- “Uciekaj” (Peele, 2017)
- “Man” (Alex Garland, 2022)

Ad. 8

- Nie podoba mi się mylenie pojęć: bajka/ baśń, połączone z nieumieszczaniem ich w ramach szerszego kontekstu PRACY Z OPOWIEŚCIĄ (*story-work*).
- Niewykorzystany potencjał wypowiedzi: **Rowokół** (Słowiński Park Narodowy)

**PROPONOWANE PRZEZE MNIE LINKI/ MATERIAŁY DO DALSZEJ PRACY KOŁA
W OBSZARZE PRACY Z BAŚNIĄ:**

https://www.grimmstories.com/pl/grimm_basnie/zabi_krol#google_vignette

<https://www.axn.pl/programy/grimm/galerie/makabryczne-pierwowzory-10-klasycznych-basni?img=54100&title=photo-54100>

<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/4183/3002-MGR-KU-WOK-89050906856.pdf.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

<https://taosoulsearcher.blogspot.com/p/a.html> ← **LISTA TEKSTÓW BAŚNI**

do których „przenosi” ten link:

- *Alicja w Krainie Czarów*
- *Awatar, legenda o Aang*
- *Baba-Jaga i Wasylisa Mądra*
- *Brzydkie Kaczątko*
- *Cudowna lampa Alladyna*
- *Czarnoksiężnik z Krainy Oz*
- *Czerwony Kapturek*
- *Don Kichote*
- *Dziewczyna bez rąk*
- *Dziewczynka z zapalkami*
- *Frankenstein*
- *Harry Potter*
- *Jaś i Małgosia*
- *Kopciuszek*
- *Koralina*
- *Kot w butach*
- *Królowna na ziarnku grochu*
- *Królowna Śnieżka*
- *Mała Syrenka*
- *Mały Książę*
- *Piękna i bestia*
- *Pinokio*
- *Piotruś Pan*
- *Roszpunka*
- *Róża z Grobu Homera*
- *Shrek*

- *Sinobrody*
- *Smerfy*
- *Smok Wawelski*
- *Śpiąca Królewna*
- *W głowie się nie mieści*
- *Władca Pierścieni*
- *Złota rybka*
- *Żabi Król*